

BP ANDRZEJ F. DZIUBA

Marian Biskup, *Miejsce i rola Pisma Świętego w teologii moralnej*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2013, 70 s.

Teologia moralna jest specyficzną dyscypliną teologiczną. Ma swoje elementy treściowe, formalne i metodologiczne. Jednak jak całość nauk teologicznych ma i winna mieć szczególne odniesienie do Pisma Świętego. Wyraźnie to wskazuje m.in. nauczanie Soboru Watykańskiego II: „Szczególną troskę należy skierować ku udoskonaleniu teologii moralnej, której naukowy wykład karmiony w większej mierze nauką Pisma Świętego niech ukazuje wzniosłość powołania wiernych w Chrystusie i ich obowiązek przynoszenia owocu w miłości za życie świata” (dekr. *Optatam totius*, 16).

Autor prezentowanego dzieła jest cenionym teologiem moralistą związanym naukowo-dydaktycznie z Papieskim Wydziałem Teologicznym we Wrocławiu. W latach 1995–2006 był rektorem Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w tym mieście. Jest autorem wielu tekstów oraz książki *Teologia moralna i prawa. Studium metateoretyczne* (Wrocław 1996).

Książkę otwiera wykaz skrótów (s. 5) oraz wprowadzenie ks. prof. Mariusza Rosika z Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu (s. 7–9). Z kolei po wstępie (s. 11–15) książka została podzielona na trzy części, a z kolei każda z nich na dwa paragrafy.

W pierwszej części ukazano, jak klasyczna teologia moralna rozwiązywała problem relacji z Pismem Świętym (s. 17–30). Wyróżniono tutaj analizę propozycji teologii moralnej pozytywnej i oddzielnie systematycznej.

Rewizja klasycznego rozwiązania problemu we współczesnej teologii moralnej to tytuł kolejnej części studium ks. M. Biskupa (s. 31–48).

Przeanalizowany został tutaj postulat ubiblijnienia tej dyscypliny wyartykułowany przez Sobór Watykański II. W tym kontekście znalazły się także propozycje określane jako teologizacja moralności.

Trzecia część nosi tytuł *Sformułowanie i rozwiązanie problemu przez etyków-filozofów* (s. 49–60). Mając na względzie zwłaszcza propozycje ks. prof. Tadeusza Stycznia, wyróżniono płaszczyzny: metaetyczną i normatywną. Książkę zamyka schematyczne zakończenie (s. 61–64), bibliografia (s. 65–69) oraz spis treści (s. 70).

Opracowanie wrocławskiego teologa stanowi interesującą próbę pochylenia się nad recepcją wskazań Vaticanum II dotyczących ubiblijnienia teologii moralnej, a raczej bardziej karmienia jej Pismem Świętym. Interesuje go przede wszystkim polskie środowisko (s. 15). Obraz ten jest dość interesujący i godny uznania. Jak zauważa autor wprowadzenia, „czytelnicy otrzymują wartościową pracę ks. Mariana Biskupa poruszającą problematykę styku dwu nauk teologicznych – teologii biblijnej i moralnej” (s. 8). Można zatem w pewnym sensie studium to uznać za interdyscyplinarne, akcentujące twórczą otwartość teologii moralnej na Pismo Święte. Tutaj teologia biblijna i teologia moralna mają szczególną płaszczyznę spotkania.

Słusznie zauważa ks. Mariusz Rosik, że omawiana „książka wrocławskiego kapłana wpisuje się także znakomicie w nurt badań nad historią teologii w Polsce, zwłaszcza teologii moralnej. Autor przedstawia bowiem, w jaki sposób teologowie moralisci czerpali z osiągnięć biblistyki do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku” (s. 8). Szkoda, że autor nie podjął tych analiz w odniesieniu do czasów bardziej współczesnych. Trzeba przyznać, że w Polsce nadal toczyła się dyskusja w tym względzie, zwłaszcza uwzględniając nowsze dokumenty papieskie oraz dykasterii watykańskich, choćby encyklikę Jana Pawła II *Veritatis splendor* czy dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego*.

Może warto zapytać ks. Mariana Biskupa, czy istnieje, a jeśli tak, to jaka różnica między czterema terminami użytymi w jednym zdaniu: „teologia moralna”, „teologiczna teoria moralności”, „etyka teologiczna” i „teologia moralności” (s. 43). Także nasuwa się jeszcze jedno pytanie, co autor rozumie pod określeniem „prawdziwa filozofia” (s. 37).

Szkoda, że wszystkich przywoływanych w przypisach prac nie zestawiono w bibliografii, zresztą ich dobór jest dość indywidualną decyzją. W wykazie skrótów występują błędne tytuły niektórych czasopism. Także są niejasności odnośnie do skrótów „RTK” i „RT KUL” w przypisach i bibliografii. Faktycznie skrót „RT KUL” jest zupełnie zbędny. W przypisach można napotkać stosunkowo dużo niestaranności, które zapewne wynikają z późniejszego uzupełniania bibliografii, czego nie uwzględniono potem w poszczególnych opisach (s. 39, 41, 42, 58).

Słusznie sam ks. Marian Biskup wyraża nadzieję, że prezentowana praca „będzie [...] małym przyczynkiem na drodze budowania nowej metodologii teologii moralnej” (s. 13). Faktycznie to się spełnia. Co więcej, po jej lekturze można stwierdzić, że nadal „istnieje potrzeba, aby i praktycznie pokazać miejsce i rolę Pisma Świętego w teologii moralnej” (s. 64).

Przemyślenia oraz analizy badawcze wrocławskiego profesora wskazują na znaczący wysiłek polskich teologów moralistów zainspirowanych przesłaniem Soboru Watykańskiego II. Jest to znaczące osiągnięcie metodologiczne, które jednak wymaga dalszych badań. W polskich propozycjach, zwłaszcza w podręcznikach opartych o biblijną ideę powołania, Pismo Święte i teologia biblijna w minimalnym stopniu odgrywają rolę wiodącą w prezentacji moralności chrześcijańskiej.

Z omawianej książki jednoznacznie wybrzmiewa przesłanie, że Pismo Święte pozostaje podstawowym źródłem chrześcijańskiego orędzia moralnego. Zatem *ad fontes* pozostaje pewnym przesłaniem, które daje wielorakie gwarancje w kompleksowości nauczania moralnego Kościoła. Owo karmienie się Pismem Świętym jednak nadal czeka na jeszcze bardziej znaczące propozycje praktyczne w teologii moralnej.

